

# DOWÓDCA ZMIANY I JEGO PASJA



st. chor. Dariusz Zając pełni służbę w Zakładzie Karnym w Sieradzu na stanowisku dowódcy zmiany. W czasie wolnym poświęca się swojej pasji jaką są drzewka bonsai. W dniu dzisiejszym w wywiadzie ze mną opowie nam bliżej o swoich zainteresowaniach.

## **Darku od kiedy zaczęła się Twoja pasja i co ją zapoczątkowało? Jak wygląda codzienna praca nad drzewkami?**

Byłem i jestem miłośnikiem kultury dalekiego wschodu a przede wszystkim Japonii. Trenowałem sztuki walki a moje pierwsze kroki w tej dziedzinie zaczynałem od karate kyokushin. Natomiast jeśli chodzi o bonsai , to moja przygoda z tą sztuką zaczęła się od książki Andrzeja Płochockiego „ Bonsai- sztuka miniaturyzacji drzew i krzewów” . Byłem zafascynowany tym co tam zobaczyłem i postanowiłem, że to jest to, co chcę robić. W czasie kiedy zaczynałem przygodę z bonsai, nie było internetu, wszystko trzeba było wyszukać sobie samemu. Zaczęły pojawiać się artykuły na ten temat, pierwsze spotkania z ludźmi, którzy mieli już większą wiedzę . Zacząłem jeździć na warsztaty z demonstrantami krajowymi jak i zagranicznymi. Dużą wiedzę dawały też pierwsze wystawy drzew, gdzie można było porównać nasze polskie drzewa z drzewami zza zagranicy oraz pokazy formowania, które dopełniały całości. Z biegiem lat, na bazie przyswojonej wiedzy, już sam zacząłem eksperymentować z mieszankami ziemi, podlewaniem, formowaniem oraz „zrozumieniem „ rośliny danego gatunku.

Japońskie słowo bonsai składa się z dwóch członów. Bon oznacza tacę, misę, płaskie naczynie, sai drzewo lub grupę drzew. Tak więc bonsai to drzewo lub grupa drzew posadzona w płaskim naczyniu i zminiaturyzowana dzięki specyficznej uprawie i pielęgnacji. Inspiracją dla twórców bonsai były i są drzewa rosnące w naturze. Patrząc na drzewo bonsai z łatwością powinniśmy wyobrazić sobie drzewo rosnące w większej skali.

Co do uprawy drzew, najważniejsza jest ich kondycja, drzewo ma być zdrowe i okazałe. Nigdy nie pracujemy na chorych, słabych drzewach. Japończycy mają ogromny szacunek do roślin i robią wszystko aby przeżyło, stąd czasami specyficzne sposoby uprawy, które czasami mogą być nie zrozumiałe przez osoby nigdy nie mających kontaktu z tą sztuką. Z drzewami pracuję w zależności od pór roku jak i od gatunku danego drzewa. I tak, wiosną mam najwięcej pracy, bo w tym okresie rośliny przesadzam, formuję, sprawdzam też jak przetrzymały. Pozyskuje rośliny na przyszłe bonsai. Jest to czas bardzo intensywnej pracy. Latem nawożę , sprawdzam stan drutów na drzewach oraz czy szkodniki lub choroby grzybowe nie zaatakowały rośliny. Natomiast najważniejszą czynnością w tym okresie jest podlewanie drzew. Wszystko zależy od temperatury, raz wystarczy podlać raz dziennie, ale zdarzają się dni, że i dwa razy dziennie

też trzeba podlewać. Jesień to jeden z przyjemniejszych okresów w tej sztuce. Drzewa zaczynają zmieniać swoje barwy liści, owocować. W tym okresie jest dużo wystaw, podobnie jak i wiosną. Nadal podlewam, i formuję drzewa oraz doglądam czy wszystko jest w porządku. Zima to czas spoczynku roślin, przenoszę je na stanowiska które chronią drzewa przed mrozem. Wtedy mam czas na literaturę, planowanie wystaw, zakupów środków ochrony roślin, nawozów, donic czy elementów podkreślających piękno rośliny podczas wystawy np.: stoliki, obrazy. Jeśli chodzi o pracę nad drzewami w zależności od gatunku. To tutaj bywa różnie. Pracę zaczynam już późną zimą lub wczesną wiosną ( drzewa owocowe), a resztę w zależności od tego kiedy zaczynają wegetację i kończę pracę późnym latem.

### **Czy dużo obowiązków masz w związku z swoją pasją?**

Z biegiem lat, nabrałem doświadczenia, że w tej dziedzinie, to nie ilość, a jakość drzew jest najważniejsza. Dlatego moja kolekcja składa się z kilkunastu drzew, tak abym mógł na nich swobodnie pracować bez zbędnej presji. Mam już drzewa które biorą udział w wystawach i drzewa które za 5 lub 10 lat będą prawdziwymi bonsai. Bonsai to 70% szkołkarstwo a 30% artyzm. Dlatego, tak staram się pracować na drzewach, aby nie kolidowało mi to obowiązkami w domu czy w służbie.

### **Co daje Ci ta pasja?**

Na pewno przyjemność. Lubię patrzeć jak rozwijają się rośliny, ich zmienność na przestrzeni pór roku jak i na przestrzeni lat. Dlatego od początku fotografuję drzewa nad którymi pracuję, a z biegiem lat przeglądając fotografie z różnych ich okresów widzę jak rozwijała się roślina. Myślę, że jest odskocznią od trudów dnia codziennego, uczy cierpliwości, pobudza wyobraźnię, uczy szacunku do przyrody.

### **Czy byłeś na jakiś wystawach z drzewkami? Jeżeli tak to gdzie?**

Od wielu lat biorę czynny udział w organizowaniu wystaw na terenie naszego kraju jak i wystawianiu drzew w Polsce jak i zagranicą. Polska Asocjacja Bonsai, do której należę, a która ma swoje ugruntowanie w strukturach europejskich od ponad 20 lat organizuje wystawy na terenie kraju o zasięgu krajowym jak i europejskim. Biorę udział w organizacji tych wystaw jak i wystawiam tam swoje drzewa. Wystawiałem drzewa na Zamku Książ, gdzie odbywały się kongresy europejskie jak i krajowe sztuki bonsai, na których brali udział przedstawiciele z całej Europy. Wystawiałem także swoje drzewa na wystawach we Wrocławiu, Poznaniu, Warszawie, Łodzi, Toruniu i Zakładzie Karnym w Sieradzu dwukrotnie zorganizowałem taką wystawę. Od wielu lat organizuję wystawy i wystawiam drzewa w Łódzkiej Palmiarni. Moje drzewa brały udział w kongresach na Litwie, Czechach i w Niemczech. Moim największym sukcesem jest zdobycie tytułu „drzewa roku” na wystawie w Arboretum w Wojsławicach w 2021 roku, przez mój modrzew europejski podczas III Festiwalu Bonsai, a w tym roku na tym samym festiwalu, moja sosna europejska dostała nominacje do tego tytułu.

### **Jakie są twoja największe sukcesy i plany na przyszłość ?**

Chyba największy sukces to dom i rodzina. Stanowisko dowódcy zmiany uważam też za spełnienie zawodowe. Co do mojej pasji, chciałbym zrealizować kilka projektów którymi się zająłem, a zajmie mi to na pewno kilka lat, ale jestem dobrej myśli.

Dziękuję za poświęcony czas i udzielenie odpowiedzi na zadane pytania. Życzymy dalszych sukcesów.

wywiad przeprowadziła: ppor. Sylwia Kulawiecka



image not found or type unknown

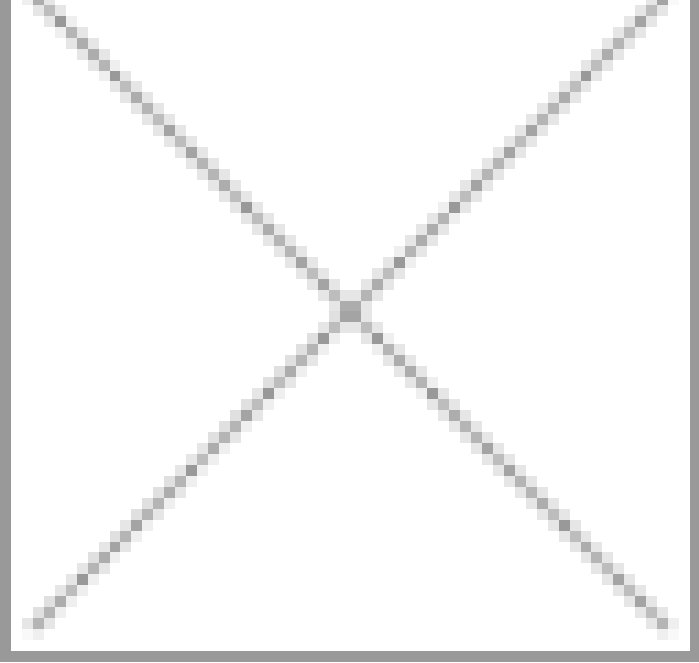


image not found or type unknown

